

1.8792

ODPIS

39
40P R O T O K O Ł przesłuchania świadka.

Warszawa, dnia 4 września 1947 r., Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie p.o.Sędzia Halina Wereńko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r.o Główniej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce /Dz.U. R.P. Nr.51,poz.293/ przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art.107 i 115 k.p.k. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko:	-	Tadeusz Jaworski
Imiona rodziców:	-	Wacław i Maria z d.Uhma
Data urodzenia:	-	22.III.1925 r.w Warszawie
Wyznanie:	-	rzymsko-katolickie
Miejsce zamieszkania:	-	W-wa, ul.Łączności nr.8 m.12 /Zolib./
Narod.i przynal.państw.	-	polska
Wakształcenie:	-	ukończone liceum chemiczne
Zawód:	-	technik chemik

W czasie powstania warszawskiego 1944 r.brałem udział w akcji jako starszy strzelec w batalionie "Odwet" pod pseudonimem "Lord". Mój pluton miał za zadanie przeprowadzenie ataku na dom Akademicki przy ul.Grójeckiej. W dniu 1.VIII.1944 r. znalazłem się w punkcie zbornym przy ul.Raszyńskiej nr.58, róg Uniwersyteckiej nr.4, gdzie rozdano broń i granaty dla plutonów batal."Odwet" nr.402,422. Po drugiej stronie ul.Uniwersyteckiej stacjonowały inne plutony między innymi nr.427. Na przeciwko domu przy ul.Raszyńskiej nr.58, w bunkrach stale stacjonował niemiecki oddział SS Atak na dom Akademicki nie powiódł się, dostałem rozkaz pozostania na ul.Raszyńskiej, a nocą pierwszego na drugiego sierpnia przeszedłem na ul.Mochnackiego nr.4 do batal.por.Stefana, który wymaszerował do lasów Kabackich razem w grupie 10-ciu Akowców, pozostałem jako tylna straż na miejscu. Po odejściu por.Stefana przeszliśmy do domu przy ul.Filtrowej nr.62, gdzie oprócz nas znalazło się kilku zagubionych powstańców i patroli sanitarne. Sił naszych było już nie wiele.

40
M

Mieliśmy kontakt z oddziałem powstańców około stu ludzi przy ul. Mianowskiego nr.15. Niemcy po raz pierwszy wpadli do domu przy ul. Filtrowej 62. W dniu 9.VIII. słyszałem, iż postrzelili kilka osób z ludności cywilnej na podwórku i wycofali się, potem kręcili się po okolicy grabiąc.

W dniu 11.VIII.1944 r. około godz. 10-ej wpadł do domu przy ul. Filtrowej 62 oddział Ukraińców, z których niektórzy na rękawach nosili odznaki R.O.A., było też kilku żandarmów, ubranych w mundury drelichowe niebieskawe, posiadających na kołnierzach otoki jasno brązowe. Padł rozkaz, że mieszkańcy powinni opuścić dom. Pozwolono wynieść rannych do szpitala Dzieciątka Jezus, poczem z rannymi poszedł mój kolega Kołduń Marian, zamieszkały w Warszawie ul. Krzyżanowskiego nr.46. Część ludności cywilnej z domu przy ul. Filtrowej 62 uprzednio wyszła do f-ki Toebens'a, pod opieką stacjonującego tam oddziału Werhmachtu. Zdjąłem opaskę i wyszedłem razem z częścią ludności cywilnej. Na ul. Grójeckiej dołączono naszą grupę do innych grup z Ochoty. Grabież odbywała się jeszcze w mieszkaniach.

Prowadzono nas do placu Narutowicza z ul. Grójeckiej do Zieleniaka. Po bokach tych ulic stał szpaler Ukraińców, przy czym grupy ich po drodze rabowały pędzone grupy ludności cywilnej, rewizje były dokładne, rabowali wszystkie wartościowe przedmioty, długie buty. Nie rabowali pieniędzy, które nawet walały się na ulicy. Na Zieleniaku odłączono grupę narodowości rosyjskiej. Przy wyprowadzeniu odłączono osoby, które ratując buty odcięły cholewki. Uważano to za sabotaż. Co się z tą grupą stało nie wiem.

Nocą Ukraińcy chodzili pomiędzy ludnością cywilną świecąc latarkami wybierając kobiety, które uprowadzali. Nie widziałem by kogoś zamordowano na Zieleniaku. Strzały padały gęsto, może na postrach. Kolega mój Kołduń widział jak Ukraińcy zastrzelili małego chłopca za to, iż miał przy sobie scyzoryk. Na Zieleniaku było kilka tysięcy osób przeważnie z Ochoty. Niektórzy przebywali na Zieleniaku kilka dni.

W dniu 12.VIII.1944 r. zabrano mnie w transporcie do obozu przejściowego w Pruszkowie.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

/-/ Tadeusz Jarowski

Członek Okręgowej Komisji

p.o.Sędziego /-/ Halina Werenko